

Mandat za jazdę niesprawnym autem na ławecie

15 czerwca 2014

Choć auto było zepsute, nie dało się nim jechać i nie było w nim kierowcy jego właściciel dostał zdjęcie z fotoradaru i żądanie wskazania kierowcy, który przekroczył dozwoloną prędkość. Problem w tym, że podróżowało na ławecie. Zdjęcie wykonano pod koniec sierpnia 2013 roku, ale właściciel audi dopiero teraz odebrał wezwanie. Przenośny fotoradar straży miejskiej z Czerska zarejestrował ławetę, która przekroczyła dozwoloną prędkość o 23 km/h.

„Mój samochód nie uczestniczył w ruchu drogowym” – dodaje pechowy właściciel audi i wyjaśnia, że samochód zepsuł się na autostradzie w Danii. Ubezpieczyciel sprowadził audi na ławecie do Polski. „Skontaktowałem się ze strażą miejską i napisałem, że mój samochód nie był uczestnikiem ruchu i jego użytkownik nie może odpowiadać za wykroczenie” – relacjonuje kierowca, o czym poinformowało TVN24.

„Sprawa zostanie skierowana na drogę sądową przeciwko Panu z art. 96 par. 3 kw. – niewskazanie kierowcy lub użytkownika pojazdu. Grozi za to grzywna do 5 tys. zł” – miał odpowiedzieć komendant straży miejskiej.

Autor: JW

Na podstawie: dziennik.pl, tvn24.pl

Źródło: Niezalezna.pl